

W roku 1996 z funduszy Biura Pełnomocnika Rządu ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturalnego za Granicą oraz Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” przeprowadzono konserwację 12 dewocyjnych obrazów (niezwykle interesujących pod względem ikonograficznym - wg prof. Ryszarda Brykowskiego) z ufundowanego w 1634 r. przez Aleksandrę z Sobieskich i Krzysztofa Wiesiołowskiego kościoła i klasztoru dawniej s.s. Brygidek, obecnie s.s. Nazaretanek w Grodnie. Jest to jeden z przykładów realizacji uchwały Zjazdu Polonii Świata z sierpnia 1992 r. dotyczącej „ratowania polskich dóbr kultury, zabytków i pamiątek historycznych znajdujących się poza krajem”. Obrazy zostały odnalezione i zinwentaryzowane przez studentów historii sztuki Uniwersytetu Warszawskiego pracujących pod kierownictwem dr Marii Kałamajskiej-Saeed z Instytutu Sztuki PAN. Ekspertyzy konserwatorskiej i wyboru płócien do odrestaurowania dokonała Izabela Malczewska, kierownik Pracowni Malarstwa PKZ. Na prośbę Sióstr Nazaretanek, po uprzednim uzyskaniu przez prof. Tadeusza Polaka zgody odpowiednich władz białoruskich, w grudniu 1995 r. obrazy zostały przewiezione do Polski. Podczas warunkowej odprawy celnej ustalono termin ich powrotu wwozu na 21 października 1996 r.

Wobec tak krótkiego terminu na dokonanie renowacji, powierzono to zadanie doświadczonym konserwatorom warszawskiego PKZ. Aby mieć wobrażenie o trudności zadania, należy uświadomić sobie katastrofalny stan w jakim obrazy się znajdowały. Przechowywane w świątyni zamienionej na magazyn szpitala psychiatrycznego, całkowicie zdewastowanej (zupełnie zniszczone barokowe wyposażenie - ołtarze, ambona, stalle, balkony chóru), wyglądały według opisu pani Izabeli Malczewskiej następująco: „...bardzo zniszczone, brudne, dziurawe. Miały popodklejane faty, odwrocia pokryte pleśnią, werniksy rozłożone i pociemniałe. Warstwa malarska osypywała się, na licach występowały liczne zacieki. Tematy obrazów były mało czytelne, a napisy w dużej części wykruszone. Zetłale płótna były pozawijane bądź poprzycinane na brzegach celem dopasowania ich do wtórnych, pozbawionych faz krosien”.

Dla każdego obrazu ułożono odrębny program konserwacji, następnie wykonano wszelkie niezbędne specjalistyczne prace i w końcu oprawiono na koszt Generalnego Konserwatora w Polsce. Całość prac została udokumentowana fotografiami i zapisem w dzienniku.

Obrazy z Grodna

Odrestaurowane obrazy były pod względem artystycznym raczej przeciętne, co jednak nie umniejsza (wg dr Marii Kałamajskiej-Saeed) ich wartości. Dr Kałamajska pisze: „Niedostatki formalne zostały z nadkładem zrekompenzowane przez walory treściowe, przekazane poprzez interesujące rozwiązania ikonograficzne. Ten aspekt stanowi o historycznej i poznawczej wartości zespołu, który pozostawał jak dotąd nieznan - z jednym wyjątkiem, jakim jest «Taniec śmierci» szczegółowo omówiony w 1924 r. przez J. Jodowskiego. Wśród kilku znanych przedstawień tego tematu grodzieński obraz wyróżnia się zabawnie dosadnym zobrazowaniem grzechu zachłanności, specyficzna jest zarówno polszczyzna, jak i nieporadna pisownia wierszowanych tekstów, towarzyszących poszczególnym scenkom. W przedstawieniu Chrystusa dźwigającego krzyż obarczony grzechami ludzi wyższego stanu na drugim planie widnieje postać wiszącego na drzewie Judasza, swoiste memento dla duchowieństwa: przypominając zdradę jednego z uczniów, stanowi aluzję do sług Chrystusowych, którzy niegodnymi uczynkami zdradzają swoje posłannictwo. Równie «wewnętrznie zakonne» (obrazy przeznaczone były do urzędzenia pomieszczeń w obrębie klauzury) charakter ma obraz «Drzewa genealogicznego zakonu Św. Brygidy» - założycielka zgromadzenia przedstawiona została w sposób nawiązujący do «Drzewa Jessego». Święta Brygida pojawia się też w «Optakiwaniu», ukazana wśród niewiast towarzyszących Bolesnej Matce Boskiej. Symboliczne przedstawienie zakonnicy jako Oblubienicy Chrystusowej odnajdujemy w osobie strojnej damy stojącej u stóp krzyża i ofiarowującej płonące serce Chrystusowi, ku której Ukrzyżowany zwraca się słowami Oblubienica z «Pieśni nad pieśniami». Idee Wcielenia ukazał autor «Zwiastowania» poprzez umieszczenie w górnej strefie kompozycji maleńkiej figurki Jezusa jako niemowlęcia w powijkach”. Z względu na walory plastyczne dr Kałamajska wyróżnia „Ukrzyżowanie”, „Matkę Boską z Dzieciątkiem” i „Ecce Homo”. Cały zespół powstał w XVIII w. i jest dziełem miejscowych malarzy. Przywrócone do dawnego wyglądu obrazy powróciły do Grodna 15 października 1996 r.

Jacek Miler



